

Sygn. akt I C 57/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Lipsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Jędra
Protokolant:	st. sekr. sądowy Wojciech Skaliński

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 roku w Lipsku

na rozprawie

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz G. K. kwotę 32100 zł (trzydzieści dwa tysiące sto złotych) z odsetkami ustawowym od dnia 10 marca 2015 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz G. K. kwotę 2127,32 zł (dwa tysiąca sto dwadzieścia siedem złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 maja 2015 roku /data stempla pocztowego/ G. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwoty 56 100 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia po śmierci córki, na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc oraz o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3600 złotych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Nie kwestionował swojej odpowiedzialności. Kwestionował zaś wysokość dochodzonego roszczenia, istnienie szczególnej zażyłości emocjonalnej powódki z córką oraz doznanie przez powoda krzywdy z powodu śmierci córki podnosił, iż I. K. nie posiadając zapiętych pasów i jadąc z nietrzeźwym kierowcą przyczyniła się do powstania szkody w 70 %.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) córka powódki I. K. przebywała wraz ze swoją koleżanką D. K. w restauracji w miejscowości C.. Tam spotkały M. S., który w ich obecności spożywał alkohol w postaci wódki. M. S., decydując się na powrót do miejscowości L., namówił na wspólną podróż I. K. i D. K.. Wszyscy troje wyjechali samochodem osobowym A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochodem tym kierował M. S.. /okoliczności bezsporne między stronami/. Posiadacz

opisanego wyżej pojazdu zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu – ochrona ubezpieczeniowa obejmowała okres od 13 maja 2006 roku do 28 grudnia 2006 roku /okoliczności bezsporne między stronami/

Ani kierujący pojazdem, ani jego pasażerowie nie mieli w trakcie jazdy zapiętych pasów bezpieczeństwa. Wyżej wymienieni poruszali się wspomnianym samochodem A. (...) ze znaczną prędkością. I. K. w trakcie jazdy nie napominała M. S., aby ten zmniejszył prędkość pojazdu.

W trakcie jazdy, w obrębie miejscowości G., gmina L., wyżej wymieniony utrzymywał prędkość rzeczonoego pojazdu co najmniej 131 km/h, gdzie administracyjnie dopuszczona prędkość maksymalna ustalona była na 90 km/h. Zamierzając wyprzedzić inny pojazd w miejscu do tego niedozwolonym, oznaczonym podwójną linią ciągłą, wchodząc w łuk drogi w prawo, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał do rowu przy przeciwległym pasie ruchu. Tam rzeczony samochód kilkakrotnie wyrzucił się, uderzył w jedno z rosnących tam drzew. /okoliczności bezsporne między stronami, wyrok Sądu Rejonowego w Lipsku z dnia 30 maja 2007 roku w sprawie II K 42/07, zeznania D. K.- k. 91v. akt I C 98/09/

W wyniku tego wypadku podróżująca w charakterze pasażera, zajmująca miejsce na tylnej kanapie - po stronie prawej – I. K. doznała obrażeń ciała w postaci rozległego urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem podstawy czaszki i kości sklepienia z krwawkami podtwardówkowym i podpajęczynówkowym z wylewem do komory mózgu, rozerwania mózgu po stronie prawej, złamania kręgosłupa w odcinku piersiowym, złamania pojedynczych żeber, złamania mostka, a także stłuczenia płuc /okoliczności bezsporne między stronami, wyrok Sądu Rejonowego w Lipsku z dnia 30 maja 2007 roku w sprawie II K 42/07/. Gdyby I. K. miała, w czasie zaistnienia przedmiotowego zdarzenia drogowego zapięte pasy bezpieczeństwa, to zwiększyłyby w się – w nieustalonym stopniu – szanse uniknięcia śmiertelnych obrażeń. Statystyki wskazują, że wprowadzenie obowiązku używania pasów bezpieczeństwa wpłynęło na zmniejszenie o 30-40 % liczby śmiertelnych obrażeń w wyniku zdarzeń drogowych, przy czym to ochronne działanie jest większe w wypadkach z przewracaniem. /opinia sądowo-lekarska biegłej E. B.- k. 112 akt I C 98/09/ Jednakże D. K., pomimo tego że nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa i podobnie jak I. K. wypadła z samochodu, uniknęła doznania śmiertelnych obrażeń /zeznania D. K.- k. 91v.-92 akt I C 98/09/.

I. K. w chwili śmierci miała 16 lat. Pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami – powodami G. i J. małżonkami K., a także ze starszym bratem K. K. (2). Była uczennicą technikum. Uczęszczała do klasy o profilu technologia żywności i żywienia. /okoliczności bezsporne między stronami/

Ojciec I. K., J. K. był wówczas pracownikiem (...) S.A., jedynym żywicielem rodziny. Matka zmarłej, G. K. nie pracowała. /okoliczności bezsporne między stronami/

Po śmierci córki powodowie G. K. i J. K. źle czuli się w zajmowanym przez nich mieszkaniu w L., które nie pozwalało im zapomnieć o traumie po stracie córki. Dlatego podjęli decyzję o sprzedaży mieszkania, zakupie działki w pobliskiej L. i budowie tam domu. /zeznania D. S.- k. 92v.-93, zeznania E. D.- k. 93v, opinia biegłej psycholog B. G.- k. 124 akt I C98/09/ Powodowie swoje mieszkanie sprzedali za kwotę 70000 zł, za 15000 zł kupili działkę, zaciągnęli kredyt na realizację budynku mieszkalnego, który następnie wybudowali. Dom obecnie jest jedynie w części wykończony.

Powódka G. K., lecząca się uprzednio psychiatrycznie od 2005 roku, w związku z problemami wychowawczymi dotyczącymi córki I. K., po śmierci tej ostatniej, kontynuowała terapię przeciwdepresyjną, a dodatkowo zaczęła uczęszczać na spotkania terapeutyczne z psychologiem /opinia biegłej psycholog B. G.- k. 124, dokumentacja medyczna- 102-110 akt sprawy I C 98/09/. W życiu powódki G. i jej męża J. K. pojawiły się nieporozumienia związane ze wzajemnym obwinianiem się małżonków o utratę dziecka, co powoduje osłabienie więzi małżeńskiej /opinia biegłej psycholog B. G.- k. 122, 124 akt I C 98/09/.

Po śmierci córki G. K. odizolowała się od ludzi, zamknęła się w sobie. Podobne zmiany dotknęły również J. K.. Życie towarzyskie powodów zamarło. /zeznania D. S.- k. 93 akt I C 98/09/.

Na skutek zgłoszonych roszczeń (...) S.A. uznał za zasadne wypłacenie zadośćuczynienia w kwocie 3900zł. W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że wypłacił powódce kwotę 13000 zł, lecz stoi to w sprzeczności z danymi zawartymi w aktach szkodowych, gdzie określona jest kwota 3900 zł. Kwota ta odpowiada 30 % kwoty 13 000zł

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie okoliczności bezspornych między stronami, powołanych wyżej dowodów. Oparł się także na ustaleniach prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Lipsku z dnia 30 maja 2007 roku w sprawie II K 42/07, wyjaśnieniach powódki k.35 i zeznaniach świadka J. K. k.35.

Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w sporządzonej dla potrzeby postępowania w sprawie I C 98/09 Sadu Rejonowego w Lipsku opinii biegłej z zakresu psychologii B. G. /k. 121-124/ oraz opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej E. B. /k. 111-112 akt sprawy I C 98/09/. Wszystkie te opinie są pełne, jasne, niesprzeczne, zostały sporządzone przez specjalistów w dziedzinach wiedzy, których dotyczą, zaś logiczność rozumowania biegłych nie budzi wątpliwości. Żadna z powyższych opinii nie była ponadto kwestionowana przez strony w toku tamtego procesu.

Nie budzi wątpliwości autentyczność dokumentów, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach szkody. Również w toku procesu żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości tych dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne jedynie w części.

Pozwany nie kwestionował swojej legitymacji biernej w tym procesie, ale twierdził, że brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Kwestionował również żadaną przez powoda wysokość zadośćuczynienia jako nieadekwatną do krzywdy moralnej wywołanej śmiercią I. K..

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 kc – przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z § 2 tego artykułu umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

Natomiast stosownie do § 4 art. 822 kpc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana została również w przepisach szczególnych, tj. obowiązującej od dnia 1 stycznia 2004 roku ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Zgodnie z art. 35 i 36 ust. 1 w/w ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (...).

Na gruncie art. 34 powyższej ustawy skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę, której następstwem jest m.in. śmierć to w ramach umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Ani z przepisów ustawy ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osobie zmarłej wywołanych śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być zdaniem sądu wyraźne.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 kc. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 kc nie ma charakteru odszkodowawczego. Z treści art. 448 kc wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji. Użyty w powołanym przepisie zwrot „sąd może„ oznacza konieczność ustalenia przez sąd wystąpienia i rozmiaru szkody niemajątkowej wynikającej z naruszenia dobra osobistego. Katalog dóbr osobistych, ujęty w art. 23 kc ma charakter otwarty. Dobrem osobistym, podlegającym ochronie na podstawie art. 448 kc, jest więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, a zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle ból spowodowany utratą bliskiej osoby, co przedwczesną utratę członka rodziny i zerwanie więzi rodzinnych. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Również osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 kc może być poszkodowana bezpośrednio, bowiem to właśnie najbliższym członkom rodziny zmarłego została wyrządzona krzywda, polegająca na zerwaniu tej szczególnej, bliskiej więzi emocjonalnej łączącej ich z osobą zmarłą, i może ona dochodzić naprawienia własnej krzywdy.

Wypadek samochodowy w następstwie którego śmierci doznała I. K. miał miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc /ustawa zmieniająca treść art. 446 kc weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r./ . Wprowadzenie do systemu prawnego tego przepisu nie stanowiło o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego typu roszczeń. Zrozumiałym jest, iż powołany przepis nie mógł być podstawą dochodzonego roszczenia. O możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć członka rodziny co do zdarzeń zaistniałych przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc jest ugruntowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego. Zważyć jednakże należy, iż pogląd taki występował w orzecznictwie sądów przed wejściem w życie powołanego przepisu. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r. w sprawie I ACa 1137/07 przyjął, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego. Wyrokiem tym Sąd Apelacyjny w Gdańsku zaaprobował poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego. Także w jednym z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczącym tego problemu z dnia 4 lipca 2014 r. w sprawie II CSK 621/13 stanął on na stanowisku, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Okoliczności indywidualne, związane z osobą zmarłą i uprawnionym członkiem jego najbliższej rodziny, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny, np. sytuacji rodzinnej, wieku osoby zmarłej, wspólnego zamieszkiwania i prowadzenia gospodarstwa domowego z osobą uprawnioną, częstych z nią kontaktów, zażyłych relacji wyżej wymienionych osób (por. wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980).

Jak już wskazano, posiadacz samochodu biorącego udział w wypadku, zawarł z (...) Spółką Akcyjną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkód, jakie mogą ewentualnie powstać w związku z wykorzystaniem przedmiotowego samochodu. Wypadek z dnia 13 października 2006 roku nastąpił w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W tych warunkach nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości fakt, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może rodzić odpowiedzialność ubezpieczyciela za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Warunkiem ustalenia odpowiedzialności (...) Spółki Akcyjnej jest jednak również ustalenie, czy odpowiedzialność za szkodę, wyrządzoną wypadkiem, ponosi posiadacz pojazdu. W wypadku uchylenia lub ograniczenia jego odpowiedzialności przez wykazanie jednej z okoliczności egzoneracyjnych (a zatem: winy poszkodowanego, winy osoby trzeciej lub działania siły wyższej), uchyleniu lub ograniczeniu ulega również odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Przede wszystkim należy zauważyć, iż zgodnie z art. 11 zd. 1 kpc wskazany w stanie faktycznym wyrok Sądu karnego wiąże Sąd w niniejszym postępowaniu co do tego, iż sprawcą zdarzenia z dnia 13 października 2006 roku był M.

S., kierujący wówczas samochodem A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) odnosi się to także do stanu nietrzeźwości kierującego co znajduje odzwierciedlenie w opisie czynu i podstawie prawnej skazania. Oceny odpowiedzialności posiadacza pojazdu należy dokonać w kontekście art. 436 § 1 kc w związku z art. 435 kc. Zgodnie z brzmieniem tych przepisów samoistny lub zależny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkody związane z ruchem tego pojazdu. W przedmiotowej sprawie przesłanki odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę wyrządzoną jego ruchem zostały spełnione. Szkada została spowodowana zderzeniem pozostającego w ruchu samochodu w przeszkodę znajdujące się poza jezdnią, przy czym ruch pojazdu był wywołany pracą silnika. U I. K. nastąpiła utrata najcenniejszego z dóbr osobistych, to jest życia. Pomiędzy zdarzeniem a tą "szkodą" występuje w sprawie adekwatny związek przyczynowy (art. 361§1 kc), albowiem normalnym następstwem zderzenia pojazdu, rozpędzonego do bardzo wysokiej prędkości, z przeszkodami takimi jak m.in. przydrożne drzewo jest doznanie przez jego pasażera ostatniego szeregu obrażeń, niekiedy bardzo poważnych, nawet prowadzących do śmierci.

Jak już wcześniej wspomniano, pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych Spółka Akcyjna nie kwestionował swojej odpowiedzialności z tytułu roszczeń wypływających z art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc, podnosił jednak, iż jego zdaniem poszkodowana przedmiotowym wypadkiem I. K. przyczyniła się (art. 362 kc) do swojej śmierci w 70%.

Wobec tego w pierwszym rzędzie wymaga rozważenia kwestia przyczynienia się poszkodowanej I. K. do własnej śmierci. Jak ustalono bezpośrednią przyczyną przedmiotowego zdarzenia drogowego było niezachowanie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez kierującego pojazdem M. S., w tym nadmierna, niedostosowana do warunków drogowych prędkość, nie zaś stan nietrzeźwości wyżej wymienionego. Zatem bez znaczenia dla kwestii przyczynienia się poszkodowanej do własnej śmierci pozostaje okoliczność, że I. K. wiedziała, że spożywał on alkohol /por. wyrok SN z 02.12.1985r., IV CR 412/85, SpiKA 1986, nr 4 poz. 87, a także wyrok SN z 06.06.1997r., II CKN 213/97, OSNC 1998, nr 1 poz. 5/.

Wpadkowo wskazać tu należy, że nie miała ona pełnej wiedzy co do stanu trzeźwości M. S. – wiedziała, że spożył on alkohol, ale nie miała świadomości co do ilości zużytej przez niego używki. M. S. miał 0,41 mg alkoholu na litr wydychanego powietrza. I. K. nie była w stanie ocenić stopnia jego nietrzeźwości. Zważyć należy, iż I. K. nie była w stanie nietrzeźwości. Jej spotkanie z M. S. miało charakter przypadkowy, istniała pomiędzy nimi znacząca różnica wieku, M. S. miał wtedy lat 23, a I. K. 16. Nadto I. K. była zależna od M. S., gdyż wspólnie z koleżanką chciały okazjonalnie wrócić jego samochodem do miejsca zamieszkania w L..

Natomiast pewnego przyczynienia można dopatrywać się w zaniechaniu przez I. K. zapięcia pasów bezpieczeństwa. Jak wskazała biegła E. B., wedle statystyk wprowadzenie obowiązku używania pasów bezpieczeństwa wpłynęło na zmniejszenie o 30-40 % liczby śmiertelnych obrażeń w wyniku zdarzeń drogowych, przy czym to ochronne działanie jest większe w wypadkach z przewracaniem. Według biegłej ustalenie stopnia pogorszenia bezpieczeństwa poszkodowanej związanego z niezapięciem przez nią pasów bezpieczeństwa jest niemożliwe do ustalenia, co potwierdza okoliczność, że dwaj inni uczestnicy zdarzenia, również pozbawieni ochrony ze strony pasów bezpieczeństwa, pozostali przy życiu. To zdaniem Sądu przemawia za przyjęciem przyczynienia się I. K. do swojej śmierci jedynie na poziomie 40 %.

Należy tu pamiętać, że pierwszą, zasadniczą, przyczyną przedmiotowego zdarzenia drogowego było zachowanie kierującego pojazdem M. S., nie zaś zaniechanie zapięcia pasów przez poszkodowaną.

W ocenie Sądu, powódkę łączyła ze zmarłą córką bliska więź emocjonalna. Powódka w tym czasie nie pracowała, zajmowała się domem i miała możliwość częstego obcowania z dorastającą córką. W tym czasie starszy syn powódki przebywał już poza domem, studiując także wyłącznym zainteresowaniem rodzicielskim była obdarzona I. K.. Nagła i niespodziewana śmierć córki była dla powódki trudnym przeżyciem. Powódka cierpiała, odczuwała ból po jej stracie i stan taki utrzymuje się do chwili obecnej, a upływ czasu tylko w niewielkim stopniu złagodził te odczucia. Powódka wraz z mężem po śmierci córki przeorganizowała znacząco swoje życie sprzedali mieszkanie w bloku, gdyż jego wnętrze

w sposób bezpośredni przypominało o stracie córki, do chwili obecnej odwiedza grób córki. Więż emocjonalna łącząca powódkę z córką była bliska, silna i trwała, a jej zerwanie spowodowało u powódki cierpienie i poczucie krzywdy. Córka była dla powódki wielką pomocą, wspólnie sprzątały, gotowały, wyjeżdżały na wakacje. Pomimo upływu czasu wspomina córkę, ogląda zdjęcia. Na miejscu zdarzenia postawiła krzyż, wspólnie z mężem opiekuje się nagrobkiem, zamawia mszę za jej duszę. Naturalną reakcją po śmierci członka rodziny jest stan żałoby, odnosząc się do tej kwestii najpierw należy zauważyć, że nawet jeżeli ból i cierpienie powoda po śmierci matki stanowiło element naturalnej reakcji żałoby, to tego skutku niewątpliwie by nie było, gdyby do zdarzenia nie doszło /wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2014 r., I ACa 1069/13, LEX nr 1439190/. Ponadto ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby powódka przeżywała żałobę „typowo”. Nie jest bowiem, w ocenie Sądu, naturalne, że po śmierci osoby najbliższej członek jego rodziny porzuca dotychczasowe miejsce zamieszkania i znacząco przeorganizowuje swoje życie. Powódka po śmierci córki korzystała z pomocy psychiatry i psychologa. W prawdzie z pomocy psychiatry korzystała także przed śmiercią córki. Traumatyczne przeżycia wpłynęły na stan jej zdrowia.

Odnosząc się do wysokości dochodzonego zadośćuczynienia, podnieść należy, że stanowi ono formę pieniężnego wynagrodzenia niemajątkowych i niewymiernych krzywd. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego /wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 lutego 2013 r., I ACa 10/2013 LEX nr 1316327/. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter i musi, uwzględniając okoliczności konkretnej sprawy, przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość /wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 maja 2013 r. I ACa 104/2013 LEX nr 1321986/, choć nie może być oczywiście nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Uwzględniając wszystkie wymienione wyżej okoliczności, z których wynika, iż tragiczną śmierć córki powódka bardzo przeżyła, do chwili obecnej, pomimo upływu 9 lat od zdarzenia ciężko jej o tym mówić, Sąd uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 60 000 zł. Jednakże zadośćuczynienie to powinno być zmniejszone do kwoty 36 000 zł z uwagi na przyczynienie się w 40 % do powstania szkody. Powyższy stopień przyczynienia został zaakceptowany w sprawie I C 98/09 Sądu Rejonowego w Lipsku. Uwzględniając wypłacone wcześniej zadośćuczynienie w kwocie 3900 zł (okoliczność bezsporna) na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

Odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia zostały zasądzone, na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, od dnia 10 marca 2015 roku do dnia zapłaty. Odnosząc się do daty, od której winny być orzeczone odsetki ustawowe zważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić odszkodowanie w terminie 30-tu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, z wyjątkiem przewidzianym w § 2 tego przepisu. Oznacza to, że ubezpieczyciela obciąża obowiązek wykazania okoliczności, które usprawiedliwiłyby opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Pozwany w niniejszej sprawie istnienia takich okoliczności nie wykazał. W przedmiotowej sprawie krzywda powoda istniała i była znana już w dacie wezwania do zapłaty, tj. w chwili zgłoszenia przez powoda pozwanemu żądania wypłaty świadczenia pieniężnego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W związku z tym, że ostateczna decyzja pozwanego - w przedmiocie wypłaty powódce zadośćuczynienia została wydana w dniu 10 marca 2015 roku, to niespełnienie świadczenia przez pozwanego towarzystwo ubezpieczeń, oznaczało popadnięcie pozwanego w zwłokę z tym dniem i od tej daty należy naliczać odsetki od zasądzzonego zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc i dokonał ich stosunkowego rozdzielania. Koszty procesu w niniejszej sprawie Sąd ustalił na łączną kwotę 10039zł, obejmującą opłatę sądową od pozwu w wysokości 2805 zł, wynagrodzenie pełnomocników w kwotach po 3600 zł - zgodnie z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz.U. z 2013 r., poz. 490/ i opłaty skarbowe od pełnomocnictw w kwotach po 17 zł. Powództwo zostało uwzględnione w 57,22%. Powódka poniosła

koszty procesu w kwocie 6422 zł, zaś pozwany w kwocie 3617 zł. W związku z tym, w pkt III wyroku, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2172,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.